

Rozgłośnia Bydgoska

REDAKCJA AUDYCJI ROZRYWKOWYCH

Autor: Leonarđ Milczyński

Program I

Noc z 11 na 12.III.1971 r.

Godz.0.10 do 2.55

P R O G R A M N O C N Y

Część I od godziny 0.10 do 1.00

/Utwór "La Cumparsita" z taśmy nr 12108,
czas: 2'30" i po 20" zapowiedź spikera
dyżurnego: /

Spiker: - Mówi Rozgłośnia Bydgoska - słuchaczy w kraju i za granicą
zapraszamy na program nocny...

/Nadal "La Cumparsita" około 60",
po czym na tle: /

KONF: - Witam państwa serdecznie i zapraszam w części pierwszej
naszego programu na melodie przy kominku i przeboje ze starych
nut babuni. Ale zanim bierwiona ~~z naszym~~ kominku rozplomienią
się na dobre, poinformuję państwa krótko o tym, co proponujemy
w dwu następnych częściach naszej nocnej audycji.
Otóż w części drugiej usłyszą państwo: nowe utwory i piosenki
kompozytorów bydgoskich, "Cztery ~~premiery~~ Teatrzyku Bleffo"
i turniej dwu gwiazd polskiej piosenki.

W części drugiej zaprosimy państwa ^{na nocną wędrowkę} na nocną wędrowkę w krainę melodii minionego wieku.

Część trzecia naszego programu będzie wokalnie-muzycznym relaksem dla studentów uczących się nocą. Usłyszą w niej państwo również ballady o starym Toruniu oraz muzyczne pocztówki z dedykacją. A teraz zapraszam na piosenki i melodie przy kominku... życząc państwu przyjemnego odbioru.

/Kolejno piosenki:

- 1/ "Przy kominku" w wyk. J. Połomskiego z taśmy 9215, czas: 3'10"
- 2/ "Czerwone żagle" w wyk. M. Dalmour z taśmy redakcyjnej nr A 1898 czas: 2'35", poetyka 11
- 3/ "To były piękne dni" w wyk. H. Kunickiej z taśmy redakcyjnej nr A 2031 czas: 4' - poetyka 4
- 4/ "Tango milonga" w wyk. I. Santor z taśmy nr 15537, czas: 3'25"
- 5/ "Dziś do ciebie przyjść nie mogę" z taśmy nr 16194 czas: 2'40"
- 6/ "Oczarowanie" w wyk. S. Przybylskiej z taśmy nr 4666 - czas: 3'05"
- 7/ "Jamais" w wyk. C. Francis z taśmy nr 9639, czas: 2'35".

Następnie utwór "Gdy gra bałajka" z taśmy redakcyjnej nr A 3440 czas: 3' - i po 2'00" na tle: /

K:

- Aby te chwile wzruszeń i wspomnień okraścić dawką uśmiechu, ^{Kiedyś wędrować} ^{Az państwo} ^{z nocą} ^{"Oczarowanie"} zapraszam państwa ~~na 10 minut~~ do "Teatrzyku starej piosenki".
^{Kto go} ^{napisał} ^{leżące} ^{melodii}...

/P.Kardaś gra na fortepianie Tango Milonga
i na tle zapowiedź:/

Spiker: - "Czy pamiętasz tę noc w Zakopanem?"

/W dalszym ciągu ta sama melodia na fortepianie
i na jej ściszanym tle dzwonek do drzwi,
poczem otwarcie drzwi/

Józek: /radośnie/ - Dzień dobry...!

Pani domu: /bez entuzjazmu/ - Dzień dobry... Pan do kogo?

Józek: /wylewnie/ - Fela! Nie poznajesz mnie?!

/Chwila namysłu i ciszy/

Pani domu: - O Boże! Józek?! Jakim cudem do mnie trafiłeś?

Józek: - Nie pamiętasz już? Wtedy w Zakopanem dałaś mi swój adres?!

Pani domu: - Wiesz, że nie pamiętam... Przepraszam cię... Pozwól do
pokoju, a ja tymczasem wstawię do wazonu ten bez... Pamiętałeś,
że lubię biały bez?

Józek: - Miło mi, że to dostrzegłaś. Proszę, ten drobiazg jest dla
ciebie...

Pani domu: - Co to?

Józek: - Płyta, wprawdzie z myszką, ale powinna cię wzruszyć.

Pani domu: - W pokoju obok jest adapter, więc możesz mi ją przegrać, a ja
tymczasem zrobię kawę.

/Rozmawiają chwilę na odległość - ona w kuchni,
on - w pokoju/

Pani domu: - Znalazłeś już adapter?

Józek: - Tak. Właśnie go nastawiam.

/Z płyty piosenka - tango: "Czy pamiętasz tę noc
w Zakopanem..." - do słów: "Tyś nie wiadomo czemu,
pewnej nocy rzekła mi, kocham cię..." /

Pani domu: - Jesteś wzruszający... Ale dlaczego wyłączyłeś płytę?

Józek: - Ażeby nastawić ją jeszcze raz od początku.

Pani domu: - No dobrze, ale pij także kawę...

/Znowu ta sama płyta od początku do tego
samego momentu, co poprzednio/

Pani domu: /nerwowo/ - Znowu wyłączyłeś adapter?! W ten sposób nie
przesłuchamy tej płyty do jutra?!

Józek: - Chcę przywołać wspomnienia. Posłuchaj... z nami było
identycznie jak w tej piosence.

/Znów od początku ta sama płyta i na jej tle
- on śpiewa ten sam tekst:/

Piękna pani, ukłon serdeczny z dala ślę!
Piękna pani, może już nie pamiętasz mnie?
Pomyśl - to rok już temu
Tyś nie wiadomo czemu,
Pewnej nocy rzekła mi: kocham cię.

/On przestaje śpiewać, płyta ściszona leci
na dal i na tle rozmowa:/

Pani domu: /rzeczowo/ - Data się nie zgadza?!

Józek: - Dlaczego?

Pani domu: - To nie było temu rok, ale trzy lata!

/Płyta wyciszona całkowicie/

Józek: - Czy to takie ważne?! Pozwól, że tak jak wtedy zaśpiewam ci to przy pianinie.

/Kroki, otwiera klapę pianina i śpiewa:/

Czy pamiętasz tę noc w Zakopanem.

Pani domu: /niecierpliwie/ - Pamiętam, pamiętam, ale wypij kawę...

Józek: /uporczywie śpiewa dalej/ - Księżyc świecił srebrzyście jak stal,
Po kobiercu ze śniegu usłanym
Nasze sanie gdzieś nas wiozły w dal!

/przestaje śpiewać/ - Pamiętasz, gdzie nas wtedy wiozły sanie?!

/Pięć uderzeń zegara/

Pani domu: /nerwowo/ - O Boże, to już piąta!

Józek: - Wychodzisz?

Pani domu: /zbita z pantałyku/ - T...tak... to jest - n... nnie!

Józek: /akompaniując sobie śpiewa dalej/ - Cicha noc, śnieżna noc w Zakopanem

/Dzwonek - drzwi/

Pani domu: /przerażona/ - O Boże! To Zenon!

Józek: - Jesteś mężatką?!

Pani domu: - Prędzej, schowaj się w tej szafie!

Józek: - Dobrze...

/Tupot, efekty zamykania szafy, ponowne
dzwonki u drzwi i otwarcie drzwi/

Zenon: /wchodząc/ - Z okazji urodzin życzę ci, najdroższa, by nasza
miłość była nadal tak płomienna /odgłosy pocałunków/ jak
pierwszego wieczoru, jak wczoraj, jak dziś. Proszę, a to
twój ulubiony bez. I na pamiątkę naszej pierwszej nocy
w Zakopanem przed dwoma laty kupiłem ci, najdroższa, tę płytę.
Zaraz ci ją przegram. /Wchodzi do pokoju/ - O, widzę, że
przygotowałaś już kawę.

/Efekt zaciągania firanek/

Zaciągnę story i pozwolisz, że zostawię tylko przyćmione
światło kinkietu. O tak, nastrój już jest, a teraz /Odgłos
szumu płyty i znowu piosenka - tango "Czy pamiętasz tę noc
w Zakopanem" - i po chwili na tle:/

Zenon: - Słuchaj, Felu?! Ty już masz taką samą płytę.

Pani domu: - Tak, kupiłam ją dzisiaj, ażeby zrobić ci przyjemność, ale...

/trzask rozbijanej płyty/

tlukę ją, ażeby została tylko ta twoja!

Zenon: - Jesteś kochana, jedyna, cudowna! /całuje ją/ Wyłącz, kochanie, adapter, dalszy ciąg zaaranżuję ci tak jak wtedy w Zakopanem, w nasz pierwszy wspólny wieczór.

/Gra na pianinie i śpiewa/

Cicha noc, śnieżna noc w Zakopanem,
Czy pamiętasz, jak szybko mijał czas?
Takie chwile są niezapomniane,
Taka noc bywa tylko raz.

/Przestaje śpiewać - gra na pianinie dalej
tę samą melodię i na tle mówi:/

Ale dla nas każda następna noc będzie równie cudowna, jak
pierwsza, prawda?

/Dzwonek, trzy razy i pukanie/

Pani domu: - Prawda! O, Boże! Trzy dzwonki! To na pewno Franek!

Zenon: /przerażony, jękając się ze strachu/ - N... niemożliwe?

P...przecież mówiłaś, że dzisiaj wieczorem Franek ma roczne
zebranie...

/Znowu trzy dzwonki i gwałtowne walenie w drzwi/

Pani domu: - Tak, ale to z pewnością Franek.

Zenon: - I co teraz będzie?!

Pani domu: - Przedstawię mu was obu, jako kolegów z lat szkolnych!

Zenon: - Jakich obu?!

Pani domu: /szeptem/ - Józek! Wyłaż z szafy!

Józek: - O co chodzi?!

Pani domu: - Znacie się obaj od maluchów, zrozumiano?!

/przedstawiają się sobie/

Józek: - Kowalski jestem.

Zenon: - Forysiak... bardzo mi miło...

/Znowu dzwonki, walenie w drzwi
i otwarcie drzwi/

Franek: - Co tu się dzieje?! Dlaczego mi nie otwierasz? Ahaa... masz gości?

Pani domu: - Pozwól... To moi koledzy z lat szkolnych.

/przedstawiają się sobie wzajemnie/

Franek: - Bulik jestem.

Zenon: - Forysiak...

Józek: - Kowalski.

Franek: - Jakże się cieszę, że panowie odwiedzili Felę! Panke tego...

Franek: /do pani domu/ - Wyobraż sobie, Feluchna, że skróciłem zebranie,
bo przypomniałem sobie nagle, że dzisiaj twoje urodziny
i rocznica naszego poznania się w Zakopanem!

Pani domu: - Jesteś wzruszający, kochanie!

Franek: - Proszę - oto twój ulubiony bez, a tu niespodzianka!

Płyta ze starym przebojem, ale zgadnij - jakim?

Pani domu, Józek i Zenon: /chórem/ - "Czy pamiętasz tę noc w Zakopanem"!

Franek: - W rzeczy samej, panie tego! Ale skąd, Fela, panie tego
i panowie na to wpadli?!

Józek: - Jestem telepatą - hobbystą.

Franek: - Fela, podaj nam wiśnióweczkę, a ja nastawię tę płytę-
-niespodziankę...

/Parę taktów tanga "Czy pamiętasz tę noc
w Zakopanem" z płyty, poczem płyta dyskretnie
wyciszana i Franek podchwytuje tekst piosenki:/

Franek: /śpiewa/ - Czy pamiętasz tę noc w Zakopanem,
Księżyc świecił srebrzyscie jak stal,

/Włącza się pianista i reszta towarzystwa
łącznie z panią domu/

Po kobiercu ze sniegu usłanym

Nasze sanie gdzieś niosły nas w dal...

/Przestają śpiewać, pianista gra dalej
i na tle:/

Franek: - Panowie też znają tę piosenkę?

Józek i Zenon: - Tak. My pasjami lubimy stare przeboje.

Józek: - Tak, pasjami.

/Wszyscy znowu śpiewają przy akompaniamencie
fortepianu tę samą piosenkę:/

Chórek: Cicha noc, ^{Smieszna} ~~śnieżna~~ noc w Zakopanem,
Czy pamiętasz jak szybko mijał czas?
Takie chwile są niezapomniane,
Taka noc bywa tylko raz!

/Pianista gra w dalszym ciągu tę samą melodię
i na tle:/

Franek: - To cudownie, że jest nas czworo! Feluchna, gdzie są karty
do bridge'a?!

Fela: - Na półce z książkami!

Franek: - Fela! I któż by się spodziewał, że w pierwszą rocznicę
naszego ślubu spędzimy taki uroczy, nastrojowy wieczór.

/Po teatrzyku melodia "Fantazja na temat
piosenki "Bałabajka" z taśmy nr 12790,
czas: 2'35" i po 30" - na tle:/

K: - Wracamy do piosenek i melodii przy kominku.

/Do końca ten sam utwór, po czym 3 piosenki:
1/ "Niebieska chusteczka" w wyk. J. Połomskiego
z taśmy nr 15526 czas: 2'40"
2/ "Graj, piękny Cyganie" w wyk. I. Santor
z taśmy nr 16518, czas: 3'05"
3/ "Ninon" w wyk. J. Kiepury z taśmy nr 11701,
czas: 3'35"/ - Następnie utwór "Wieczór
w tawernie" z taśmy nr 12350, czas: 2'40"
i po 5" - na tle:/

609
+

K: Melodią "Wieczór w tawernie" kończymy koncert melodii
i piosenek przy kominku. Zapraszam państwa na następną
część naszego programu, na godzinę 1.05 .

/Nadal ten sam utwór i na tle zapowiedź
spikera dyżurnego o łączeniu się z Warszawą
na serwis wiadomości/

Część II - pd godziny 1,05 - 2,00

/Utwór "Trębacz Zodiaku" z taśmy nr 16436

czas: 3'i po 20" - na tle spiker dyżurny: /

Spiker: Tu Bydgoszcz ponownie w programie I-szym. Kontynuujemy nasz nocny koncert ...

/Nadal ta sama melodia 1'30", po czym
na tle: /

Konfer.: Drugą część naszego programu nocnego rozpoczynamy utworami kompozytorów bydgoskich. Słuchają państwo melodii Andrzeja Mroczyńskiego "Trębacz Zodiaku".
Za chwilę "Ballada o potrzebnym" z muzyką Andrzeja Mroczyńskiego i tekstem Leonarda Milczyńskiego w wykonaniu duetu: Ewa Sadowska - Hubert Stróżyk, oraz piosenka Zbigniewa Lachowicza i Jerzego Bekkera "Pójdziemy tropem złotych liści", w wykonaniu Ewy Sadowskiej, z towarzyszeniem zespołu "Gamma 70".

/Do końca utwór "Trębacz Zodiaku", po czym "Ballada o potrzebnym" z taśmy 16773, czas: 2'45" oraz piosenka "Tropem złotych liści" z taśmy 17247, czas: 4'25"/

/Po piosenkach utwór pierwszy z taśmy I
"Last 68" taśma nr i po upływie
2' - na tle: /

Konfer.: A teraz kolejna dawka uśmiechu w postaci czterech ~~pre-~~
scenek
~~premier~~ naszego "Teatrzyku Bleffo" ...

I: Teatrzyk Bleffo /z dużym pogłosem !/

II: W ramach kolejnej prapremiery ...

I: ma zaszczyt przedstawić "Genialnego Jacusia"

/Rozkoszny Jacuś woła z sąsiedniego
pokoju/

Jacuś: Mamooo ...

Mama: Co, kochanie ?

Jacuś: Mamooo ... Niech mama zobaczy ! Już zrobiłem !

Mama: Co, Jacuniu ?

Jacuś: Zrobiłem już zadanie z rachunków !

Tatuś: Nareszcie ! /wzdycha/ - Trzeba to zobaczyć.

/Tupot nóg rodziców biegnących
do Jacusia/

Mama: /skonsternowana/ Siedem ... dodać trzy równa się
piętnaście ... Co takiego ?!

Jacuś: /rezolutnie/ Właśnie ! Mama się nie zna !

Tatuś: daj ... ty - jak zwykle - nie potrafisz liczyć !

 /Liczy ponownie/ - Siedem ... dodać trzy ... równa się
piętnaście ! Ależ ... Jacuniu, co ty tu znowu wypisujesz?

Jacuś: Klawo jest ! Tata z mamą niczego nie kapują ! Zawołam
dziadzia !

 /Drze się - Dziadziaaaa ...

Dziadzio: /Odzywając się z drugiego pokoju/ - A co tam ?

Jacuś: Niech dziadzia zaraz tu przyjdzie ...

Dziadzia: Idę już, idę ... /po chwili dziadzia mówi już z bliska/
- Co się stało ?

Tata: Jacuś rozwiązał wreszcie zadanie z arytmetyki !

Jacuś: Ale klawo ! Niech dziadzia sprawdzi !

Dziadzio: /Liczy/ Siedem ... dodać trzy równa się piętnaście ...

Mama: No i co ?

Dziadzia: Bardzo dobrze, świetnie ...

Tatuś: Co takiego ?!

Dziadzia: No świetnie ! Zawsze mówiłem, że nasza latorośl na pewno
zostanie kelnerem !!!

x x x

I: Curriculum vitae - czyli życiorys beatnika !!!

Kraj.: Etap pierwszy ... czyli - jak przekł poeta - dzieciństwo
sielskie, anielskie.

Czyż.: /jako beatnik wydziera się przy płynącej z magnetofonu
piosence big-beatowej równie krzykliwej w wykonaniu
M.Burano lub Niemena-Qydrzyckiego/

Ojciec: Wojtek ! D laczego wlażłeś do łóżka w butach i z gitarą?!

Czyż.: Ojej! Wszyst ko tacie przeszkadza ...

Ojciec: A dlaczego się nie myjesz ?

Czyż.: Bo częste mycie skraca życie ! Cześć !

/Gong, pasażyk muzy czny
i na tle:/

Kraj.: Etap drugi - czyli młodość górna i chmurna /ciszej na
stronie/ - Albo - jak kto woli - durna ...

Ojciec: Świat się wali ! Coś podobnego ?! Co ci się stało, Wojtek,
żeś się umył ?!

Czyż.: Zakochałem się ...

/Gong, pasażyk muzyczny
i na tle:/

+

Kraj.: Etap trzeci - wiek męski, wiek klęski ...

Ojciec: O rety, Wojtek, co się stało, żeś się nareszcie ostrzygł ?!

Czyż.: /Kwilenie niemowlęcia/ - Nie słyszy tata, że tata został dziadkiem ?

Ojciec: Eee ... co to ma do rzeczy ?

Czyż.: A jak tata myśli ? Przecież dziecko musi odróżnić tatusia od mamusi ? - Nie ?!

x x x

/Po taśmie z czterema scenkami już poprze-
dzielanymi odpowiednią muzyką - utwór
muzyczny "La Bostella" z taśmy 13429, czas: 3'10"
i po 2'30" - na tle: /

Konfer.: Z kolei zapowiadziany ^{minut}turniej dwu gwiazd naszej piosenki:
Haliny Kunickiej i Ireny Santor.

Za chwilę "Kalinka" w wykonaniu Haliny Kunickiej, po czym
piosenka "Nadleciał wiatr" w interpretacji Ireny Santor.

O tym, która z gwiazd zaprezentowanych tej nocy bardziej się
państwu podobala, niechaj świadczą państwa listy, na które
czekamy do 22 marca bieżącego roku.

Oto nasz adres: Polskie Radio, Bydgoszcz 2, skrytka
pocztowa nr 11.

Miedzy uczestników tego ^{minut}plebiscytu rozlosujemy ~~cztery~~ płyty

gramofonowych.

Andrzej

[Signature]

~~długogrające~~ ...

/Kolejno 2 piosenki:

1. "Kalinka" w wykon. M. Kunickiej
z taśmy 16070, czas: 3' 40"
2. "Nadleciał wiatr" w wykon. Ireny Santor
z taśmy 15349, czas: 4' 05"/

/Po piosenkach "Serenada" Franciszka Schuberta
z taśmy redakcyjnej ~~nr~~ ^{bez numeru z opisywaniem} czas: 4' 30"
i po upływie 1' - na tle: /

Zapraszam państwa teraz na nocną wędrówkę po krainie
melodii i piosenki z ~~dwz~~ dziewiętnastego wieku ...

/Do końca "Serenada" Schuberta, po czym
piosenka ^{Co} ~~"O czym~~ mówi wiatr" z "Jeziora
Łabędziego" Piotra Czjkowskiego w wykon.
J. Połomskiego z taśmy nr 9168 czas: 4' 15"
następnie kolejno utwór "Do Elizy" Beethovena
w wykonaniu orkiestry Slatkina z taśm
nr 10966 czas: 3' 40" po czym kolejno utwory
z taśmy redakcyjnej nr 769.

1. "Barkarola" J. Offenbacha czas: 2' 40" poz. 1.
2. "Walc As-dur" J. Brahmsa czas: 3' 45"
3. "Taniec Węgierski nr 5" J. Brahmsa czas: 3' 35"
4. "Chór więźniów" G. Verdiego 3' 35"
5. "Habanera" z opery "Carmen" J. Bizeta 3' 20"

i po 10" - na tle: /

Konfer.: Nastrojową podróż w krainę melodii ubiegłego ~~wieku~~ ^{stulecia} stulecia kończymy "Habanerą" z opery "Carmen" Jerzego Bizeta ...

Bardziej wytrwałych ^{z pałatka} ~~stuchaczy~~ ^{nie} zapraszamy również na trzecią część ^{nie} ~~no~~ ^{no} ~~no~~ programu, którą rozpoczniemy o godz. 2,05.

/Nadal "Habanera" i na tle zapowiedź spikera dyżurnego o łączeniu się z Warszawą na kolejny serwis wiadomości/

Część III od godziny 2,05 - 2,55

/Utwór muzyczny "Łza w chmurach"

z taśmy nr 16513, czas: 2'25" i po 20"

zapowiedź spikera dyżurnego :/

Spiker
dyżurny:

Bydgoszcz po raz trzeci tej nocy w programie I-szym.

Oto dalszy ciąg naszego nocnego koncertu ...

/Nadal utwór "Łza w chmurach"

około 1'10" - po czym na tle:/

Konfer.:

Część trzecią bydgoskiego programu nocnego rozpoczynamy od "muzycznych pocztówek" z dedykacją. Pierwsza - to piosenka "Moja cicha, moja śliczna" w wykonaniu Jerzego Połomskiego, adresowana do Działdowa do pań z Centrali Międzyzmiastowej i dla personelu Szpitala Powiatowego w Działdowie oraz do górników z nocnej zmiany kopalni Szczygłowie w Katowickiem ...

/Piosenka "Moja cicha, moja śliczna"

w wyk. J. Połomskiego z taśmy 16308

czas: 4', po czym utwór muzyczny

"Ty i ja" z taśmy 16761 czas: 2'10"

i po 3" - na tle:/

Konfer.:

A oto druga muzyczna pocztówka, z melodią "Ty i ja", dla pań: Barbary Świąch-Wojcickiej ze Szczecina, Leokadii Słupiec

637

z Chełmska Śląskiego, dla pań z Centrali Międzyzmiastowej
w Szczecinie, dla pracowników kotłowni "Merinotexu"
w Toruniu i PKP w Bydgoszczy, oraz dla pana Malkowskiego
i jego kolegów ze stacji Obsługi Pekaesu w Starogardzie.

/Nadal ten sam utwór i na 20"
przed jego zakończeniem - na tle: /

Konfer.: Za chwilę kolejna pocztówka z dedykacją i piosenką
"Zapamiętaj, że to ja", w wykonaniu Ireny Santor.

Pocztówkę tę przesyłamy dla pań: Barbary Judyckiej z Poznania
i Barbary Rudnickiej z Warszawy oraz dla pana Mariana
Lignowskiego z Piły ...

/Piosenka "Zapamiętaj, że to ja"
w wyk. Ireny Santor z taśmy 14183
czas: 3'15", następnie utwór
muzyczny "Massachusetts" z taśmy I
"Last 7 68" i po 20" - na tle: /

Konfer.: Ostatnia pocztówka muzyczna z piosenką "Za późno" w wykonaniu
Urszuli Sipińskiej przeznaczona jest dla pań: Grażyny
Saracen z Gumieńca w powiecie krotoszyńskim i Zdzisławy B.
z Poznania oraz dla pana Jana Rowickiego z Warszawy ...

/Piosenka "Za późno" w wykonaniu
U. Sipińskiej z taśmy 16628 czas: 3'20",
po czym utwór "Allegro z Sonaty nr 15"

A.Mozarta w wyk.Les Swingle Singers
z taśmy 15811, czas: 2'10" i po 1'40"
na tle: /

Konfer.: A teraz mała zmiana nastroju - proponuję państwu dwie
ballady o starym Toruniu ... Najpierw nocny spacer po
zaułkach Grodu Kopernika ...

(kas'na w A 12.82)
lib A 12.79

Czasem kiedy kukułka północ już wykuka
Po Mikołaja zajeżdża dwukółką
Sam biskup Watzenrode, ów sławny wuj Łukasz
I ruszają na objazd toruńskich zaułków ...
A kiedy w zaułkach pełno jest księżycy,
Wuj zwykle sporządza liryczny inwentarz:
- Popatrz, Niku, dalibóg - to twoja ulica ?
- Tak wujku ...
- To się cieszę, że o niej pamiętasz ...
Ot, i mury sędziwe, jak grodu puklerze
Szczerb się na nich rysuje nie więcej niż dawniej
Hejże, przyjrzyj się, chłopcze, naszej Krzywej Wieży!
Z każdym wiekiem wygląda coraz to zabawniej !
Jak dostojne matrony kamieniczek rzędy,
Którym zmarszczek zabrakło, co podkreślić miło!
Na spacer nad Wisłę chadzaliśmy tędy ...
Flisak tutaj ? - Ostatnio wszak go tu nie było ?!
- O, na pewno, wujaszku, stał obok ratusza ...
Ale znów gra melodię drogą naszym sercom
Słyszę, chłopcze i wybac, że się znowu wzruszam,
Ilekroć nasz flisaczek grywa swoje scherzo !...

Wiesz, gdzie teraz pójdziemy? - Na ratusza wieżę...
Jak to dobrze, że księżyc świeci dziś tak jasno;
Trzeba wszystko obejrzeć z góry, jak należy,
Bardzo lubię z wysoka patrzeć na me miasto.
Popatrz, księżyc znów srebro rozsypał nad Wisłą ...
Wuju, spojrzysz, a w dali jakieś nowe gmachy!
- Rzeczywiście - już miasto za rogatki wyszło,
Ale spójrz w jakiej krasie i z jakim rozmachem ?!
- Daj mi zaraz tę twoją lunetę od planet !
Niechaj dobrze się przyjrzę, bo mi serce pika ...
Mój chłopcze, czytaj, co tam napisane !
"Uniwersytet Mikołaja Kopernika !"

x x x

/Po wierszu utwór muzyczny "Allegretto z Sonaty
nr 15" A. Mozarta z taśmy 15813, czas: 1'25"
i po 1'15" - na tle: /

Konfer.: "Ballada o piernikarzankach" ...

Starszy cechu Ceraniec trzy swe córki jak łanie
Wezwał raz do piekarni-cukierni,
I rzekł: aby wyjść zamaż, każda musi mieć wiano
Tatusz każdej córeczce da piernik !

Na to córki trzy czule uścisnęły tatule
I pobieżyły na randki, na miasto,
Tatusz zaś przyglądał, wsypał mąkę do kadzi
Poczem miód wlał i w mig zrobił ciasto.

643
Z taty robił się ramol, córki rwały się zamaż
Ale tatuś wciąż stawiał rzecz szczerze:
Sam Mikołaj Kopernik stale stwierdzi, że piernik
Dobry wtedy, gdy ciasto poleży.

Dojrzewało więc ciasto, z córek śmiało się miasto
Lecz cóż ... Tatuś był wszak nieugięty !
A że córy jak łanie, podrywali je dranie,
Których nie stać jest na alimenty !

Lat dwadzieścia mijało, córkom zwiędło już ciało,
Tatuś wypiekł pierniki w kształt serca
I rzekł: macie już wiano, więc w niedzielę tę rano
Pora stanąć na ślubnych kobiercach !

Chromy Kuba - Adelę, Józef weźmie zaś Helę,
Róża wyjdzie za Jana - rzeźnika,
A gdy jęły się zżymać - rzekł: - jam słowa dotrzymał!
Każda swego dostanie "Piernika" !

x x x

/Po balladzie 2 utwory muzyczne z taśmy

"La 70" - i na tle drugiego utworu:/

Konfer.: I oto ostatnia pozycja naszego programu - czyli wokalnie-
muzyczny relaks dla studentów uczących się nocą:

Śpiewają: Halina Kunicka, Urszula Sipińska, Mireille

Mathieu, Maryla Rodowicz, "Alibabki" i Des O' Connor.

/Kolejno 6 piosenek:

1. "Czy jest coś piękniejszego na tym świecie" w wyk. H. Kunickiej z taśmy red. nr 174543 czas: 3'15"
2. "Ballada peruwiańska" w wyk. U. Sipińskiej z taśmy red. nr A 2185, czas: 4'
3. "Gwiazda miłości" w wyk. M. Mathieu z taśmy nr 16537, czas: 3'40"
4. "Maria Consuelo" w wyk. M. Rodowicz z taśmy red. nr A 4543
5. "Pola Elizejskie" w wyk. "Alibabek" z taśmy red. - jak wyżej - nr A 4543 czas: 2'50"
6. "Samotność" w wyk. Des O'Connor z taśmy nr 16520, czas: 3'10"/

/Po piosenkach "Ballada" Engo Maricone z taśmy redakcyjnej nr 1892 czas: 3'25" i po 10" (por 4)
na tle: /

Konfer.: Żegnamy państwa "Balladą" Engo Maricone, życząc państwu spokojnej nocy i pogodnego dnia ...

/Nadal ten sam utwór i po chwili na tle zapowiedź końcowa spikera dyżurnego: /

Spiker: ~~Bydgoszcz~~ Bydgoszcz zakończyła program nocny, który opracował i prowadził - Leonard Milczyński. Wykonawcami humoreski, skeczów i ballad napisanych przez Leonarda Milczyńskiego byli: Lucja Krajewska, Stefan Czyżewski, Wiesław Drzewicz, Czesław Lasota i Jerzy Stasiuk.
Realizacja: Marta Kiegel Piotr Koziński i Zdzisław Pająk.